

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI KORONOWSKIEJ



TEMATY *Koronowskie*

Rok XV

PISMO REGIONALNE

Nr 4 (54)- 2003 r

Dzisiaj w numerze:

- * Fotoreportaż z I Festynu Cysterskiego w Koronowie
- * Kadrowe zmiany w Victorii
- * konkurs - zagadka historyczna
- * wiele innych ciekawych artykułów



”Korowód średniowieczny w drodze na skwer Jagielly”



Victoria na starcie

KADROWE ZMIANY

Sporo zmian nastąpiło w kadrze IV-ligowej Victorii Koronowo. Roszady następują niemal w każdym zespole, jest ich jedynie mniej lub więcej. Czy z korzyścią dla naszej drużyny przekonamy się już wkrótce, choć trzeba pamiętać, że powody zmian bywają różne. Z pewnością jednak doświadczony trener i zawodnik jakim jest Janusz Musiał tak będzie dobierał skład drużyny, aby w danym dniu grali ci, którzy prezentują najlepszą dyspozycję. Wielka szkoda, że tuż przed rozgrywkami kontuzji nabawił się Piotr Lewandowski, podpora naszej defensywy. Czy i kiedy zawodnik, którego prześladowają ostatnio kontuzje, wróci do gry nie wiadomo. Cieszy, że coraz więcej wychowanków zasila kadrę pierwszego zespołu. To dobrze świadczy o polityce kadrowej klubu, co z kolei powinno procentować w przyszłości. Kibice od pierwszych kolejek zastanawiają się jak w obecnych rozgrywkach wypadną ich ulubieńcy. Start może nie być zbyt efektowny, ale z ocenami poczekajmy jeszcze kilka tygodni. Działacze starają się nie tylko załatwiać bieżące sprawy, ale stawiają na rozwój klubu i jego bazy. Nowe trybuny, krzeselka czy...toalety są jednym z przykładów troski o kibica. Liczymy, że ci odwdzięczą się kulturalnym dopingiem i będą z drużyną na dobre i na złe. Oczekiwania są różne. Pamiętajmy, że nie wszystko i wszędzie można wygrać. Chodzi o to, aby zachować pewien poziom sportowy na miarę własnych możliwości. Sukcesy, jeśli będą miały to nadejdą choć na nie składa się wiele elementów.

P.S. Zapraszam na strony internetowe klubu : www.victoriakoronowo.prv.pl

KADRA:

bramkarze: Andrzej Retlewski (ur. 1972), Grzegorz Barańczyk (74), Radosław Frydrych (87)

obrońcy: Marcin Biżek (79), Dawid Bociek (84), Krystian Kasioriewicz (76), Piotr Lewandowski (75), Wiesław Łukowski (74), Bartłomiej Pawlikowski (80), Tobiasz Kiełpikowski (85)

pomocnicy i napastnicy: Przemysław Talarek (77), Sebastian Bobola (84), Krystian Manys (84), Janusz Musiał (70), Łukasz Krzyżanowski (80), Rafał Szulakowski (75), Piotr Tomecki (69), Marcin Maziarczyk (83), Jakub Kujawka (81), Andrzej Grugiel (84), Wojciech Martin (85), Łukasz Wanatowski (85).

Przybyli: Szulakowski (Pomorzanin Serock), Pawlikowski (Wisła Nowe), Retlewski (Sparta Brodnica), Talarek (Wda Świecie) oraz Martin, Wanatowski, Kiełpikowski, Grugiel, Manys, Frydrych, Bobola – wychowankowie.

Ubyli: Wojciech Cedro (Sparta Janowiec), Mariusz Barlik (Chemik/Zawisza), Piotr Nowicki (Gryf Sicienko), Mirosław Natkański, Ariel Gacka (Orlik Gogolinek), Łukasz Frąszczak (Cuiavia Inowrocław), Mariusz Rączkowski (Start Pruszczyk), Sławomir Klinger (?), Krzysztof Kancelerz (wyjechał za granicę).

Mecze ligowe w Koronowie – jesień 2003:

23.08 (sobota) 17.00: Victoria – TKP Toruń
6.09 (sobota) 17.00: VK – Wisła Nowe
20.09 (sobota) 15.00: VK – Włocławia
4.10 (sobota) 15.00: VK – Pomowiec Kijewo
18.10 (sobota) 15.00: VK – Cuiavia Inowrocław
29.10 (środa) 15.00: VK – Sparta Brodnica
11.11 (wtorek) 11.00: VK – Zdrój Ciechocinek

OD REDAKCJI

Witamy Państwa w kolejnym numerze Tematów. Numer ostatni był nieco obszerniejszy. Ten zaś zawiera tylko 12 stron. Wiadomo, okres wakacyjny. Tematem wiodącym w niniejszym numerze jest festyn cysterski odbywający się niedawno w naszym mieście. Na relację zapraszamy na „rozkładówkę”. Poza tym stałe rubryki, a więc strona Piotra Bakalarskiego, Sport, Wiadomości z Ratusza, Literackie Tematy, z notosu moczki i zagadka historyczna. Zachęcamy również do przeczytania artykułu Pani Grażyny Jasiek na temat wystawy fotograficznej i wędrowek koronowian tatrzańskimi szlakami oraz Pana Stanisława Lewandowskiego o rowerzystach, mistrzach Polski z Witoldowa.

REDAKCJA

ZE STAREJ FOTOGRAFII

Ulica Dworcowa – lata 60-te. Fragment Szkoły Zawodowej oraz budynku dzisiaj wyglądającego już znacznie inaczej.

Fot. Z archiwum J. Szulca



WIADOMOŚCI Z RATUSZA



Sesje, sesje...

Kolejna sesja rady miejskiej w Koronowie – **dziewiąta** już od rozpoczęcia kadencji, odbyła się 26 czerwca b.r. W jej trakcie podjęto m. in. uchwałę w sprawie wieloletniego planu inwestycyjnego gminy Koronowo na lata 2003 - 2007. W planie tym przyjęto do realizacji m.in. następujące zadania:

- budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Mąkowsku,
- budowa hali widowiskowo sportowej w Koronowie,
- rekultywacja składowiska odpadów komunalnych w Srebrnicy,
- sala gimnastyczna we Wtelnie,
- rozbudowa Zespołu Szkół w Wierzchucinie Król.,
- kanalizacja sanitarna w Pieczyskach,
- pieszo jezdnia w Pieczyskach.

Inną ważną uchwałą dla naszej społeczności była uchwała o utrzymaniu czystości i porządku. W załączniku do niej zawarto szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Koronowo.

Powołano również zespół opiniujący kandydatów na ławników do sądów: okręgowego i rejonowego w składzie: Danuta Czarnotta, Stanisław Gliszczyński, Maciej Makowski i Józef Helmin. Zespół ma za zadanie ocenę kandydatów na ławników, pod względem zgodności z obowiązującymi przepisami oraz przygotowaniem merytorycznym do pełnienia tej funkcji. Z 11 potrzebnych

ławników, aż 8 będzie pracowało w Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Następna, **dziesiąta** już sesja odbyła się 27 sierpnia b.r. Najważniejszym punktem było przedstawienie radnym sprawozdania z wykonania budżetu gminy Koronowo za I półrocze 2003 r. Realizacja dochodów wyniosła 46,4 %. Na niższe wykonanie dochodów wpływ miały takie czynniki jak zapłaty dopiero w II półroczu np. za sprzedaż mienia komunalnego, dzierżawę pomieszczeń, kulturalnych i fakt, że realizacja dochodów z opłaty klimatycznej występuje dopiero w miesiącach letnich – lipiec, sierpień. Wydatki bieżące zrealizowano w wysokości 51,6 %. Natomiast wydatki na inwestycje w wysokości 29 %. Uchwalono również nowy, wieloletni plan inwestycyjny na lata 2003 – 2007. Uzupełniono go o bardzo wiele pozycji, co jest niezbędne przy pozyskiwaniu dodatkowych funduszy pozabudżetowych na ich realizację. Radni zatwierdzili również regulamin Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, wysłuchali informacji z przygotowania szkół na terenie gminy do rozpoczęcia roku szkolnego 2003 – 2004. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił sprawozdanie komisji z przeprowadzonej kontroli w zakresie udzielonych z budżetu gminy środków finansowych na rzecz klubów sportowych w latach 2001 – 2002. Sprawozdanie z działalności swojej komisji przedstawiła również przewodnicząca Komisji Przestrzegania Prawa, Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej.

W 100 dni rowerem

Pod koniec lipca do Koronowa zawitał pan Feliks Kondracki. Pan Feliks realizował wielkie przedsięwzięcie, jakim jest bicie rekordu Guinnessa w jeździe rowerem górskim "Szlakiem polskich powiatów, miast i gmin". Spotkał się z władzami miasta: Burmistrzem Koronowa Zygmuntem Michalakiem, Przewodniczącym Rady Miejskiej Grzegorzem Myk oraz Panią Sekretarz Gminy Teresą Polus. Swoją obecność uwiecznił wpisem w pamiątkowej księdze gości w Izbie Pamięci Regionalnej.

W godzinę „W”

Punktualnie o godzinie 17,00, czyli dokładnie o godzinie, w której wybuchło Powstanie Warszawskie, w dniu 1 sierpnia b.r. odbyła się na koronowskim rynku uroczysta zbiórka harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej z Ostrzeszowa. Okolicznościowym apelem uczczono pamięć poległych powstańców. Meldunek od komendanta obozu stacjonującego w Krówce Leśnej przyjął przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Myk.

(gm)

ROZALIA

Studio fotograficzne

Lidia i Stanisław

Mikołajewscy

Koronowo, Pl. Zwycięstwa 9
tel. 382 19 20

**Poleca szeroką gamę usług
fotograficznych.**

Zapraszamy

pon. – pt. 10-17,
w soboty 10-13,
w niedziele i święta
na zamówienie.

POLICJA

Kolejny artykuł z cyklu Koronowo w okresie dwudziestolecia międzywojennego poświęcę działalności koronowskiej Policji.

Policja jako państwowa organizacja służby bezpieczeństwa w II Rzeczypospolitej powstała w lipcu 1919 roku. Pierwsza ustawa o policji została uchwalona 24 lipca 1919 roku. Obowiązywała w chwili ogłoszenia. Rozporządzenie o tymczasowej organizacji policji państwowej w byłej dzielnicy pruskiej wchodziło w życie z dniem 1 kwietnia 1920 roku. Ustawa o policji stanowiła, iż policja państwowa jest organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych i ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Koronowską policję organizował po odzyskaniu niepodległości zarząd miejski. W Koronowie powstał posterunek policji państwowej. Koszty utrzymania posterunku ponosił w równych częściach skarb państwa jak i magistrat. Pierwszy posterunek policji w Koronowie mieścił się przy ulicy Wylsona – obecnie ul. Dworcowa. Ze spisu funkcjonariuszy Posterunku Policji Państwowej w Koronowie dowiadujemy się, że w latach 1920-1927 pracowało 7 funkcjonariuszy: Komendant – Nikodem Chełmiński, starszy posterunkowy – Stanisław Matuszyński oraz posterunkowi – Franciszek Matelski, Aleksy Koszyński, Marcin Biejota, Franciszek Szmudrowski i Maksymilian Wojewoda. W latach trzydziestych komisarzem był Dering i czterech posterunkowych: Osuch, Zdun, Wojewoda i Michalecki. Czterech posterunkowych pełniło służbę w mieście a dwóch na wsiach. W Koronowie pełnili służbę w następujący sposób:

- Od 8.00- 16.00 jeden funkcjonariusz
- Od 16.00- 24.00 jeden funkcjonariusz
- Od 24.00-8.00 jeden funkcjonariusz

W przypadkach szczególnych służbę pełniło po dwóch policjantów w wyznaczonym czasie. W nocy jeden z funkcjonariuszy patrolował całe miasto. Patrole policyjne szczególną uwagę zwracały w okolicy Fary, teren kolei oraz mostów. W dni targowe patrole policji dozorowały spokojny przebieg targu. Zdarzały się przypadki koniecznej interwencji policji. Rozstrzygali oni bójki, kłótnie i naruszanie obyczajowości. Zadaniem policji było nadzorowanie wszelkiego typu imprez jakie odbywały się w mieście. Zgromadzenia, wiece,

zebrania partyjne, obchody rocznic, świąt państwowych, zawody sportowe, imprezy kulturalne nadzorowane były przez co najmniej jednego funkcjonariusza policji. Zobowiązany on był do składania sprawozdań z odbytej uroczystości. Od strony ulicy Farnej w ratuszu znajdował się areszt, gdzie zatrzymani byli obywatele miasta i okolic wchodzący w konflikt z prawem. Komisarz policji składał cotygodniowe sprawozdanie z sytuacji panującej w mieście-do władz magistratu. Natomiast burmistrz był zobowiązany do składania w Starostwie Powiatowym w Bydgoszczy miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych, według następującego wzoru:

1. Sytuacja ogólna
2. Przegląd prasy.
3. Ruch polityczny.
4. Polskie związki i stowarzyszenia społeczne.
5. Sekty religijne.
6. Mniejszości narodowe.
7. Ruch wywrotowy.
8. Ruch zawodowy.
9. Strajki.
10. Stan bezpieczeństwa publicznego.
11. szpiegostwo i dywersja.

Ponadto policja w Koronowie zobowiązana była do wydawania potwierdzeń zgłoszeń przemysłu w latach 1920-1939. Posterunek miejscowy policji otrzymywał na swoją działalność z budżetu miasta subwencje. W roku 1937/1938 przeznaczono na ten cel 150000 złotych, w roku budżetowym 1938/1939 również przeznaczono 150000złotych. Ogółem wydatki na bezpieczeństwo publiczne w mieście w roku 1930/31 wynosiły 7970,00 złotych. Na utrzymanie aresztu w roku 1937/38 wydano 150,00zł, w roku 1938/39-60,00 a w roku 1939/40-50,00 zł.

Posterunek Policji Państwowej w Koronowie zakończył swą dotychczasową pracę z chwilą wybuchu II wojny światowej.

Krzysztof Strąk

Ogłoszenie

Sprzedam betoniarkę (400 zł) + ciągnik ogrodniczy węgierski z przyczepką i sprzętem (400 zł).

Wacław Gogoliński, - Nowy Dwór 14

Sukcesy lekkoatletyczne uczennicy Szkoły Podstawowej Nr 1 w Koronowie oraz UKS-u „Jedynka”.

Niemalym sukcesem może pochwalić się sekcja lekkoatletyczna przy Szkole Podstawowej nr 1 w Koronowie, prowadzona przez **panią Malgorzatę Lasotę**.

Jej podopieczna, a uczennica klasy V, wywalczyła najwyższe podium na arenie ogólnopolskiej w rzucie piłeczką palantową.

Marika Pięta, bo o niej mowa, systematycznie od dwóch lat biera udział w miejskich „czwartkach lekkoatletycznych” w Bydgoszczy, organizowanych przez TKKF. Na nich zajmowała czołowe miejsca, wywalczyła Mistrza województwa oraz awansowała na finał centralny w Warszawie. Ten odbywał się w dniach 15-18 czerwiec na obiektach AWF-u, gdzie startowało ok. 5 tys. dzieci z całej Polski w różnych konkurencjach. Marika wywalczyła I miejsce rzucając piłeczką palantową 53m, gdzie zeszłoroczne 39m, dało jej czwarte miejsce. Te nieoficjalne Mistrzostwa Polski w tej kategorii długo zostaną w pamięci tej młodej zawodniczki, choćby z względu na nagrodę, jaką jest wycieczka do Eurodisneylandu we Francji.



Zdobywczyni I miejsca na podium

CZAS RELAKSU

Kapielisko, plaża, rowery wodne, obiad i podwieczorek – takie atrakcje czekały na 40-osobową grupę dzieci z Salna, Wiskitna i pobliskich wsi podczas pobytu w OW „Wrzos” w Wielonku.

Jednodniowa wycieczkę rowerową do Wielonka zorganizowała Krystyna Zajkowska – sołtys Salna, oraz Janina Szalla – sołtys Wiskitna. Organizatorzy wycieczki kierują serdeczne podziękowania Krzysztofowi Kowalewskiemu kierownikowi OW „Wrzos”, Teresie i Józefowi Spychalskim z Koronowa, Bogusławie Szulc – opiekunce oraz rodzicom za wkład jaki włożyli, aby na twarzach dzieci pojawiły się uśmiech i radość. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że tego typu wycieczki będą organizowane częściej.

Aleksandra Świeżak



FESTYN

24 lipca b.r. po raz pierwszy zorganizowano w Koronowie Festyn Cysterski. Odbył się on na skwerze Króla Jagiełły przy ul. Bydgoskiej - w pobliżu Młynów Królewskich oraz kościoła pocysterskiego. Organizatorami byli :

* Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej oraz Koronowskie Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki "Szczęśliwa Dolina" przy współpracy z Urzędem Miejskim.
Zapraszamy do obejrzenia fotoreportażu **Lidii Mikołajewskiej**.



Z hukiem rozpoczęto bitwę pod Koronowem

Przed decydującym starciem



Bitwa była zacięta

Tak skończył dowódca armii Krzyżackiej

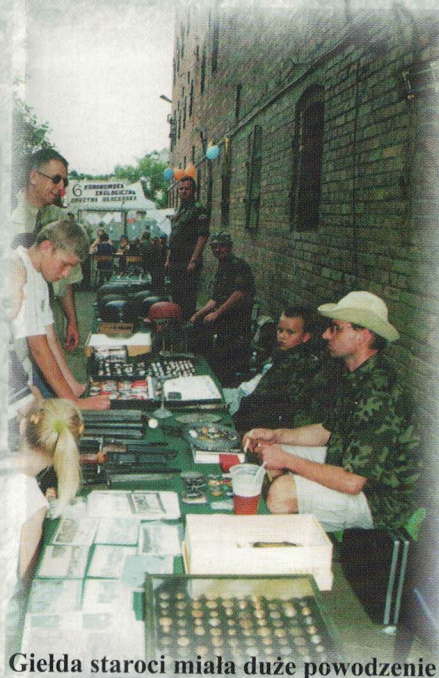
CYSTERSKI



Były też Tańce średniowieczne, nawet braciszek cysters nie odmówił sobie takiej przyjemności



Mincerz nie mógł się nadziwić popytowi na Koronowskie Koronony



Gielda staroci miała duże powodzenie



Stoisko bartnik - miód, palce lizać

Podziękowanie:

Koronowskie Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki "Szczęśliwa Dolina" oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej serdecznie dziękują za pomoc w organizacji I Festynu Cysterskiego. Festyn mógł się odbyć dzięki hojności niżej wymienionych: Urząd Miejski z burmistrzem Zygmuntem Michałakiem, Nadleśnictwo Różanna - nadleśniczy Jan Rychlik, Gminna Spółdzielnia SCH - prezes Wiesław Gancarek, Komisariat Policji w Koronowie - komendant Mirosław Mazurek, Tartak Trawińscy w Koronowie, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Nr 1 w Koronowie, Kś. Prałat Henryk Pilacki, Zakłady Zbożowo-Młynarskie, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej - dyrektor Ryszard Chrzanowski, Zakład Cukierniczy - Waldemar Nitka, Koło Gospodyń Wiejskich - Nowy Dwór, Zakład Fotograficzny "Rozalia" - L.S. Mikołajewscy, VI Drużyna Harcerska "Czupierzki" - Włodzimierz Domek, MGOK - dyrektor Arleta Mateja, Zespół Ratownictwa Drogowego - Kazimierz Anioł, OSP - prezes Leszek Grzebiński, Agencja Ochrony Karczewski z Bydgoszczy.

Dziękujemy

Tomasz Poraziński, Grzegorz Myk

ROWERZYŚCI

W dniu 22-24.V.2003r. odbył się kolejny już XXVI Ogólnopolski Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Gospodarzem turnieju była niewielka gmina Łapanów położona 22 km na południe od Bochni u stóp Beskidu Wyspowego.

17 drużyn szkół podstawowych z całego kraju rywalizowało o miano najlepszej. Do zaliczenia był test z przepisów ruchu drogowego (20 pytań), sprawnościowy tor przeszkód oraz jazda w miasteczku ruchu drogowego. Po pierwszej konkurencji (teście) spory tłok w czołówce turnieju. Drużyny notowały niewielkie straty. Kilkanaście ekip nie przeczuwało, że za moment nastąpi decydujący atak na tytuł mistrzowski.

Druga konkurencja – sprawnościowy tor przeszkód – ze względu na padający deszcz odbyła się na bardzo śliskim parkiecie miejscowej sali gimnastycznej. SP Witoldowo – jako jedyna drużyna – zaliczyła konkurencję z dodatnim kontem: 45pkt. Pozostałe ekipy (Czarna: -35 pkt, Lipa: -90 pkt.....Otwork: -265 pkt) przeżyły prawdziwy sportowy pogrom i już odbieraliśmy gratulacje, bo żadna z liczących się ekip nie sądziła, że nie powiedzie się nam na miasteczku ruchu drogowego.

Końcowa klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco:

I SP Witoldowo	202 pkt
II SP Czarna (podkarpackie)	113 pkt
III SP Lipa (dolnośląskie)	70 pkt

Do zwycięstwa drużynowego ekipa dorzuciła sukcesy indywidualne. Rafał Kaliszewski zajął I miejsce, Łukasz Piasecki – III m-ce a Przemysław Dłuski IX m-ce. Chłopcy zdobyli sporo nagród.

Nie byłoby tak pięknego sukcesu bez ogromnej pracy, wielkiego zaangażowania uczniów, ich rodziców i opiekuna kol. Sławomira Różańskiego – najbardziej utytułowanego opiekuna w ciągu ostatnich pięciu lat (3 razy I m-ce, 1 raz II m-ce, 1 raz III m-ce)

Trzeba podkreślić, że krajowy turniej został świetnie zorganizowany. Wszędzie spotykaliśmy się z serdecznym przyjęciem i uznaniem. Znakomita atmosfera udzieliła się również zawodnikom i opiekunom drużyn. Sponsorzy turnieju zapewniili uczestnikom sporo atrakcji: basen (cieszył się bardzo dużym powodzeniem), kolację w Centrum Aktywności Turystycznej oraz całonocny pobyt w kopalni soli w Bochni (232m pod powierzchnią).

Niebawem – według naszej „receptury” – postaramy się przygotować następną ekipę, która powalczy o kolejny tytuł mistrzowski.

Chciałbym podziękować sponsorom ekipy: Starostwu Powiatowemu, Urzędowi Miejskiemu, BS Koronowo, PW „Perfekt”, HANEV, MA-GA Bydgoszcz. Liczymy na dalszą współpracę.

PS. 26 czerwca na zaproszenie Zarządu Okręgu PZMot w Bydgoszczy brałem udział w naradzie dotyczącej zmian w regulaminie Turnieju BRD i przedstawiłem własną propozycję punktacji zawodów

STANISŁAW LEWANDOWSKI



Wręczenie nagród przez przedstawiciela MENIS Panią Danutę Dzido i koordynatora Turnieju Pana Zbigniewa Kogutę.



Wręczenie nagród dla ekipy podczas Pikniku Europejskiego. Na zdjęciu od lewej: Posel RP - Pani Grażyna Ciemniak, Burmistrz Koronowa – Pan Zygmunt Michalak i Starosta bydgoski – Pan Jan Graczkowski.



Ekipa SP Witoldowo wraz z wicemistrzem Europy w rajdach samochodowych Panem Januszem Kuligiem

FOTOGRAFIE : AUTOR

LITERACKIE TEMATY

Po dłuższej przerwie na nasze łamy powraca Marek Dziarski. Myślę, że warto było poczekać odrobinę na Jego nowe poezje. Tym razem są bardzo osobiste. Zachęcam do wnikliwej lektury. Na szczególną uwagę zasługuje moim zdaniem Bardzo piękny wiersz zatytułowany „Moja wyprawa do Grecji”.

Na początek jednak proponuję jedną z pierwszych wprawek poetyckich bardzo młodego człowieka – dziewięcioletniego Roberta Jabłońskiego. Jak na początek – całkiem nieźle. Brawo! Czekam na Twoje kolejne wiersze. Być może znów uda się jakiś wybrać do druku.

/C.B./

ŚWINKA

Świnka przyszła do mnie dziś.

Zachorował także miś.

Miś policzki duże ma

I wygląda tak jak ja.

Męczy nas temperatura,

Nie pomaga też mikstura.

Odejdź świnko od nas precz!

Idź do domu i się lecz!

ROBERT JABŁOŃSKI

Moja wyprawa do Grecji

Byłem na Rodos ...,
tą częstką duszy, która Ciebie
na wieczne obrała mieszkanie ...
Widziałem plaże kamieniste ...,
piaszczystych wszak tu jak na lekarstwo ...
Białawe otoczaki pyszniły się mnogością ...

Tak wiele ich tu było,
że nie schyliłem się nawet po jeden.
Szkoda trochę ...
Obiecuję sobie powetować w przyszłości
to małe zaniechanie ...
Moimi oczyma obejrzyś ponownie
te same kamieniste plaże ...
i te same piaszczyste –
choć tych tu tak niewiele ...

Inaczej ...

Duszę moją ogłądał od środka ...
Piękna jest ...
I tak ma już zostać ...
Ta wiedza grzeje mnie jak wino.
Lecz oto w lustrze – twarz czyjaś ...
Jakaś postać !
Poczwarka w niczym motyla nie skrzydłży,
co pod powłoką cienką drży ...
To strach nierozpoznania.
Rozdepczesz raczej nim zrozumieć
lub/i pokochać zdążysz ...
Chyba, że ...
i n a c z e j spojrzysz ...

Życiowa Lekcja

Poowooooli uczę się bólu
- to lekcja zadana przez **Boga**,
- ... dobrze więc !
Pragnę ją sobie przyswoić ...
I wiem, że trwać będzie
- póki i ja trwam.
Tu jeszcze – już nie Tam.
Że Ty, akurat Ty
jesteś mi nauczycielem ??
Cóż,
chętnie wybrałbym innego !!
Bolałoby mniej może (?)
Lecz nic z tego -
tak widać być musi ...

Niiic z tego ...

Posłuchaj ...

Być przyjacielem – to być ogniwem, które łączy,
lecz nie zniewala ...
to być tchnieniem, które uspokaja,
lecz nie usypia ...
Być przyjacielem – to być bratem, który poprawia,
lecz nie poniża ...
to być wzrokiem, który jest czujny,
lecz nie osądza ...
Być przyjacielem – to być ręką, która prowadzi,
lecz nie przymusza ...
to być oazą zieleni, która wzmacnia
lecz nie zatrzymuje ...
Jesteś przyjacielem – albowiem jesteś sercem,
które kocha, niczego nie żądając ...
albowiem jesteś zrozumieniem, które chroni,
nie podporządkowując ...
Jesteś przyjacielem,
ponieważ jesteś obrazem Boga,
- dlatego właśnie ...

MAREK DZIARSKI

Szansa dla środowisk lokalnych

W czasach, kiedy media „prześcigają” się w odkrywaniu coraz to nowych afer i sensacji, opisują jasne i ciemne strony z życia mniej lub bardziej znanych osobistości, coraz trudniej namówić jest kogokolwiek do podjęcia działań na rzecz innych. Sytuacja taka sprawia bowiem, że w wielu z nas zachwiana zostaje wiara w możliwość jakichkolwiek zmian. O wiele bowiem łatwiej i wygodniej przyjąć postawę biernego słuchacza wygłaszającego co najwyżej aprobatę a czasem nawet krytykę wobec tych, którzy próbują „coś zrobić” niż podejmować się trudnej i często niewdzięcznej roli inicjatora działań na rzecz jakiejś lokalnej grupy osób czy nawet całych miejscowości. Jednakże właśnie teraz, w przededniu członkostwa naszego kraju w UE, ogromnej wartości nabiera umiejętność organizowania się mieszkańców i podejmowania wspólnych starań o realizację potrzeb lokalnych społeczności a czasem nawet własnych marzeń. Dotyczy to szczególnie ludzi młodych, dla których umiejętność znajdowania lokalnych partnerów do wspólnego działania, opracowywania projektów a nade wszystko poszukiwania możliwości sfinansowania tych projektów w niedalekiej przyszłości może okazać się niezwykle przydatna. Wszak już dzisiaj wiadomym jest, że aby otrzymać jakiegokolwiek środki z unijnych funduszy, należy nie tylko mieć dobry pomysł i uzasadnić celowość jego realizacji. Sam pomysł jest jedynie punktem wyjściowym /aczkolwiek koniecznym/ do opracowania odpowiedniego projektu, zawierającego wiele formalnych wymogów stawianych przez instytucję finansującą, min etapy realizacji oraz przewidywane efekty, źródła finansowania i wiele innych. Aby więc osiągnąć te wszystkie umiejętności warto zacząć je kształtować jak najwcześniej.

Dla wielu potencjalnych inicjatorów lokalnych projektów pozostaje jednak pytanie – skąd i w jaki sposób można pozyskać środki na realizację opracowanych projektów. Na szczęście jednak, mimo nieciekawej sytuacji ekonomicznej kraju są instytucje, które z założenia wspierają najróżniejsze projekty i inicjatywy /min. edukacyjne i kulturalne/ skierowane na zaspokojenie potrzeb różnego typu środowisk

dziei z terenów wiejskich ułatwiając im w ten sposób życiowy start.

Ciesz się więc fakt, że w tych trudnych, frustrujących czasach na terenie naszej gminy wiosną bieżącego roku, we współpracy z Koronowskim Stowarzyszeniem Oświatowym „CORONA”, rozpoczęło działalność kilka tzw. nieformalnych grup młodzieżowych pragnących zrobić coś dla samych siebie oraz swoich miejscowości.

Stowarzyszenie, które podjęło się bowiem roli lokalnego koordynatora i partnera młodzieży uzyskało finansowe wsparcie Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży dla opracowanego projektu „Na bezczynność – aktywność”. Celem jego jest przygotowanie młodych ludzi z terenu gminy Koronowo do prowadzenia działań na rzecz swoich środowisk. W związku z realizacją ww. projektu stowarzyszenie nawiązało współpracę z młodzieżą z kilku miejscowości gminy Koronowo.

Ostatecznie do współpracy przystąpiła młodzież z trzech miejscowości, tj. Bytkowic, Wilcza i Wierzchucina Królewskiego. W każdej z tych miejscowości po spotkaniach informacyjnych z przedstawicielem stowarzyszenia bezpośrednio koordynującym projekt, „zawiązały” się nieformalne grupy młodzieżowe. Przedstawiciele tych grup, tj. „Wilczeskich Wilków” z Wilcza, „Kanonierów” z Wierzchucina Król. oraz „Systemu Operacyjnego” z Bytkowic brali udział w spotkaniach z przedstawicielem stowarzyszenia oraz w szkoleniach organizowanych przez PFDiM. Efektem spotkań i szkoleń było przystąpienie przez młodzież z wymienionych miejscowości do programu „Dla mojej wsi i sąsiadów”. W ramach tegoż programu każda z nieformalnych grup młodzieżowych opracowała własny projekt i wystąpiła na jego podstawie o dotację do Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży.

Warto podkreślić fakt, że dla wszystkich tych młodych ludzi, którzy z tak ogromnym zaangażowaniem przystąpili do opracowywania własnych projektów było to pierwsze doświadczenie w tego typu działaniach a ponadto czas pisanie projektów oraz wyjazdów na organizowane przez fundację szkolenia przypadła na trudny okres - m.in. czas egzaminów gimnazjalnych. Jednakże nawet w tych, wydawać by się mogło niesprzyjających okolicznościach, powstały trzy wspaniałe projekty; od budowy boiska przy wiejskiej świetlicy w Wilczu, poprzez niemal kompleks sportowy w Wierzchucinie Król. do adaptacji na salę komputerową /oraz wyposażenia/ pomieszczenia świetlicy wiejskiej w Bytkowicach.

Niewątpliwym sukcesem młodzieży z wymienionych miejscowości jest fakt, że każda z grup otrzymała na swój projekt dotację od Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży. Ta swoista nagroda za podjęty trud pozwoli im nie tylko na zrealizowanie zawartych w projektach pomysłów, ale mam nadzieję stanie się dla nich prawdziwym wyzwaniem w równie efektywnym planowaniu i realizowaniu kolejnych ciekawych inicjatyw. Dla pozostałej części naszej młodzieży niech zaś będzie, motywującym do podejmowania podobnych działań, budującym przykładem.

Piotr Bakalarski

Księgarnia „Przy Ratuszu”

Zaprasza do zakupów.

Polecamy wszelkiego rodzaju artykuły szkolne – książki, zeszyty, oraz inne najnowsze wydawnictwa książkowe.

lokalnych, w tym również na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i mło-

„Na Tatrzańskich Szlakach”

Biblioteka Pedagogiczna w Koronowie zorganizowała na przełomie maja i czerwca b.r. w Punkcie Informacji Turystycznej przy Pl. Zwycięstwa wystawę fotograficzną pod hasłem: „KORONOWIANIE NA TATRZAŃSKICH SZLAKACH”, która była integralną częścią bibliotecznego lekcji regionalnej z okazji przypadającej w tym roku 130 rocznicy „odkrycia” Zakopanego przez dra Tytusa Chałubińskiego. Wystawa adresowana była do wszystkich zainteresowanych pięknem krajobrazu tatrzańskiego. Stanowiła też zachętę do



wypoczynku w plenerze oraz porównanie tak odległych i różnych regionów jakimi są Ziemia Koronowska i okolice Zakopanego.

Informację o wystawie zamieściła koronowska TV kablowa, gazeta regionalna Powiat nr 22/ 2003 i Tematy Koronowskie nr 2(52)/ 2003.

Ekspozycja zawierała 350 zdjęć, około 50 widokówek, kart okolicznościowych i pieczętek, a także bilety wstępu do Tatrzańskiego Parku Narodowego. Materiały pochodziły ze zbiorów uczestników wycieczek. Stanowiły bogatą dokumentację wakacyjnej aktywności Koronowian, którzy odbywają wyjazdy w rejon Tatr.

Zgromadzony na wystawie materiał fotograficzny podzielono na następujące działy tematyczne:

1. Uczestnicy wycieczek
2. Białka Tatrzańska – docelowe miejsce wyjazdów
3. Panorama Tatr
4. Koronowanie na górskich szlakach
5. Osobliwości flory i fauny
6. Powódź na Podhalu – 2001 r.
7. Ciekawe spotkania – Kard. Franciszek Macharski, 2002 r.
8. Związek Ziemi Koronowskiej z Podhalem (Ludźmierz na szlaku cysterskim, cysters z Koronowa na parafii w Ludźmierzu)
9. Teatrzyk uczniowski „Muzyczny Kram” z Zespołu Szkół Specjalnych w Koronowie pod Tatrami.

Stała ekspozycja archeologiczna dot. Dziejów naszego miasta, znajdująca się w Regionalnej Izbie Pamięci okazała się doskonałym łącznikiem pomiędzy odległą historią a wydarzeniami, które Koronowianie przeżywają udając się na Podhale. Z Ziemi Koronowskiej bowiem, wyjeżdżamy w oddalony o przeszło 600 km region i tutaj

wracamy do siebie do swoich domów, wypoczęci – bogatsi o nowe spotkania i doświadczenia wychowawcze, turystyczne i kulturalne.

Efektom wystawy było pozyskanie zainteresowania nowych osób – amatorów górskich wycieczek, a także ciekawych zdjęć od mieszkańców Koronowa, realizujących swe podróże w Tatry w innym terminie niż letni.

Tego lata AD 2003 także zmagaliśmy się z naturą podczas wielokilometrowych wędrówek po tatrzańskich szlakach. Mimo upału zaliczaliśmy doliny, przełęcze, szczyty a także ważne historyczne miejsca Podhala, perły architektoniczne wpisane już na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO, sanktuarium..

Przybyło nam sporo nowych, pamiątkowych fotografii, które chcielibyśmy Czytelnikom Tematów Koronowskich oraz mieszkańcom Koronowa zaprezentować, w ramach kolejnej wystawy „KORONOWIANIE NA TATRZAŃSKICH SZLAKACH” II.

O dokładnym jej terminie poinformujemy.

Grażyna Jasiek

**Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bydgoszczy
Filia Koronowo**

PHU „MEGA BAJT”, s.c.

ul. Bukowa 8

86-010 Koronowo

tel. 382-89-71

0-600-919-352

Nasza usługa to:

Indywidualne łącze internetowe już od 349 zł z VAT

Abonament już od 18 zł z VAT

Grupowe łącze internetowe już od 200 zł z VAT

Abonament już od 17 zł z VAT

Historia kamienicy

Na kamienicy handlowo-mieszkalnej przy skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Szkolnej, nad balkonem znajduje się ozdoba, która była przedmiotem zagadki historycznej poprzedniego numeru Tematów Koronowskich. To co pozostało z dawnej świetności kamienicy to pilna potrzeba kontaktu ze sprawnym sztukatorem i pamięć po nielicznych lokatorach, których losy ponad przeciętność, spłoty się ze współczesną historią miasteczka. Kto zatem z interesujących postaci Koronowa, mieszkał w tej „wyróżnionej” kamienicy? Czytelnicy „Tematów Koronowskich” z zapartym tchem śledzili informacje poświęcone międzywojennemu burmistrzowi Koronowa, p. Kosidowskiemu. Człowiek ten odcisnął trwale piętno na wielu dziedzinach życia społecznego, politycznego i ekonomicznego miasta. Niezależnie od tego, że był popularnym adwokatem, a więc człowiekiem wykształconym, rozumiał także ludzi biednych, bezrobotnych, których w Koronowie nie brakowało. Był urodzonym społecznikiem, pracowolikiem, miłośnikiem sztuki i zielonych płuc Koronowa – Grabiny. To on wraz ze swoją żoną zorganizował w Koronowie w salce balowej państwa Gollników, wspaniałą wystawę prac malarskich prof. Leona Wyczółkowskiego. Nigdy później takiej wystawy w Koronowie już nie było. A ile zawdzięcza mu wspaniała, w okresie międzywojennym - Grabina, dokąd mieszkańcy Koronowa i nie tylko ciągnęli jak pszczoły do ula. Nic też dziwnego, że z ogromnym smutkiem, społeczeństwo miasta przyjęło do wiadomości informację o wypadku samochodowym w okolicach Stopki, gdzie zginął Ojciec Koronowa. Osobiście byłem na miejscu wypadku...

W tej „ozdobnej” kamienicy handlowo-mieszkalnej burmistrz Koronowa, adwokat Kosidowski prowadził własną kancelarię prawniczą. Uwaga jest na tyle ważna, że był to jeden z najlepszych burmistrzów w Koronowie w latach międzywojennych.

Na piętrze teje kamienicy, mieszkali państwo Gabrysowie wraz z rodziną. Pamiętam przyjazd burmistrza Kosidowskiego do Koronowa po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego. W szkole podstawowej uczył mnie matematyki i geografii. Był wspaniałym wymagającym pedagogiem i wychowawcą wielu pokoleń koronowskiej młodzieży. Człowiek sprawiedliwy, prawdziwy patriota. W swoim życiu płacił za to wysoka cenę polityczną, ale zawsze pozostał wierny swoim przekonaniom. To on i jego najbliższe otoczenie stanowili główną siłę motoryczną rozwoju szkolnictwa zawodowego w Koronowie. To środowisko, wspólnie z młodzieżą, zdecydowało w nieodległej przeszłości, że patronem ich szkół zawodowych, będzie gen. Stanisław Maczek – polski bohater II wojny światowej.

W „wyróżnionym” domu mieścił się także przez długie lata prywatny zakład fryzjerski, którego właścicielem był Edward Grażalski. Była to postać wyjątkowo barwna, dowcipna, towarzyska. To w jego pomieszczeniach codziennie zbierali się koronowscy muzycy z sokolim rodowodem, dyskutując o minionych i zbliżających się imprezach. Choć prawie wszyscy pracowali zawodowo na pierwszy plan wysuwali wspólne muzykowanie. To była ich namiętna pasja, na temat której mogli wymieniać zdania przez kilka godzin. Salon fryzjerski Edwarda stale tętnił życiem. Wiadomym było, że jeżeli idzie się do Edzia, to będą tam rozmowy na temat muzyki i sportu. Próby nowych utworów odbywały się w Spółdzielczym Domu Kultury. To p. Kosidowski, Sznalski, Hajdamaszczuk, Falkowski, Gackowski i bracia Dorawowie stanowili jednocześnie jądro orkiestry dętej przy SDK. Orkiestra ta często uświetniała różne uroczystości w Grabinie, a postacią wiążącą uwagę publiczności był zawsze Edzio ze swoim basowym saksofonem. Oczy iskrzyły mu jak dwa węgielki, kiedy zaczynał grać swój ulubiony utwór: „Ramona...”. Był jedynym tancerzem w Koronowie, który tańczył poprawnie mazur. Na razie konkursowa kamienica choruje na liszaje i nie wiadomo czy się szybko wyleczy. Jest jednak nadzieja, że ten mały element dekoracyjny przypomni koronowskiemu społeczeństwu, że kamienica zasługuje jednak na historyczną refleksję.

Stanisław Kochański

Spotkanie z Ministrem

Dnia 7 sierpnia na terenie naszej gminy przebywał Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan **Wojciech Olejniczak**.

Wizyta odbyła się na zaproszenie Prezesa Spółki Elewator w Koronowie Hieronima Fordońskiego oraz Przewodniczącego Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju wsi Posła Wojciecha Mojzesowicza. W Elewatorze Koronowo Minister spotkał się z rolnikami zaproszonymi przez prezesa Elewatora. Na spotkaniu byli także obecni: Wojewoda Kujawsko-Pomorski Romuald Kosieniak, Dyrektor Oddziału Terenowego w Bydgoszczy Agencji Rynku Rolnego Pani Edyta Mondzielewska, Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Andrzej Baranowski. Władze samorządowe reprezentował zastępca Burmistrza Koronowa Sławomir Marszelski. Obecni byli także przedstawiciele prasy i telewizji.

Minister przedstawił zebranym sytuację w rolnictwie na którą w tym roku negatywnie wpłynęła głęboka susza. W związku z jej wystąpieniem istnieje możliwość pobrania dogodnego kredytu klęskowego. Ponadto zapewnił, że rząd ma pieniądze na pomoc socjalną dla rodzin rolników, którzy najbardziej ucierpieli. Udzielanie pomocy poszkodowanym rolnikom to jednak tylko rozwiązanie półowiczne. W przyszłym roku rząd zamierza wprowadzić obowiązkowe ubezpieczenie upraw i zwierząt. Ubezpieczenie byłoby powszechne, a więc tańsze. Ponadto część składki pokrywałby skarb państwa. Kolejnym zagadnieniem poruszonym przez Ministra Olejniczaka była kwestia dopłat bezpośrednich do rolnictwa. Powszechne są obawy, że rolnicy tych dopłat nie otrzymają, ponieważ Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na czas nie uruchomi systemu IACS. Miały miejsce rozmowy z firmą, która buduje ten system i powinien on być gotowy w terminie.

W związku z dopłatami bezpośrednimi pojawił się problem wyjaśnienia pojęcia gruntów we właściwej kulturze, bo tylko za takie będzie przysługiwała dopłata. Dotychczas takiej definicji nie podawano. Minister wyjaśnił, że grunty orne muszą być zaorane i obsiane a użytki zielone koszone. Ponadto wyjaśniono, że skoro dopłaty otrzymamy za cały rok 2004 mimo wejścia do Unii 1 maja 2004, to już z 1 stycznia 2004 przestają istnieć dotychczasowe formy wspierania rolnictwa, jak bony paliwowe czy kredyty preferencyjne.

Minister poruszył także kwestie utworzenia sieci elewatorów będących własnością państwa, gdzie przechowywanoby państwowe zapasy zbóż. Jest to odpowiedź na obecną sytuację, gdzie na niektórych terenach m.in. w woj. zachodniopomorskim magazyny znalazły się w rękach prywatnych, a państwo nie posiada tam żadnego elewatora. W sieci państwowych magazynów będzie być może Elewator w Koronowie.

Minister udzielił także odpowiedzi na zadane przez dziennikarzy pytania. Wśród nich najbardziej chyba istotne dla rolników dotyczyło wprowadzenia podatku dochodowego dla rolnictwa. Wyjaśniono, że podatek ten będzie wprowadzony najprawdopodobniej za dwa lata.

Po spotkaniu i konferencji prasowej Minister zwiedził teren Elewatora, rozmawiał także ze sprzedającymi zboże rolnikami.

Następnie odwiedził Zespół Szkół Agroeconomicznych w Karolewie, położony na terenie sąsiedniej gminy Dobrcz. Minister spotkał się także z przedstawicielami Banku Spółdzielczego w Koronowie.

W późnych godzinach popołudniowych Pan Wojciech Olejniczak spotkał się z rolnikami wsi Gogolinek.

Minister zapewnił, że podobne spotkania z rolnikami będzie starał się odbywać częściej.

W związku z tym oraz oczekiwaniami naszych rolników, Urząd Miejski w Koronowie zamierza w miesiącu październiku zaprosić ministra na spotkanie robocze z większą liczbą rolników.

PIS w Koronowie

W czwartek 3 lipca 2003 r. w Koronowie odbyło się zebranie grupy inicjatywnej Prawa i Sprawiedliwość. W spotkaniu uczestniczył poseł RP Tomasz Markowski, który przedstawił strukturę organizacyjną partii oraz jej założenia statutowe. Ustalono, że od września w Koronowie PIS będzie pełniło dyżury, a w dalszej perspektywie planowane jest otwarcie biura poselskiego. O terminie i miejscu pełnienia dyżurów poinformujemy oddzielnie.

ZJEDZMY RYBKĘ cz. 2

W związku z bardzo licznymi i miłymi głosami zainteresowania (nie tylko ze strony wędkarzy) tematem kulinarnym, postanowiłem go kontynuować i poszukać kilku ciekawych przepisów na przyrządzenie ryby złowionej przez domowego łowcę.

Nie zawsze wędkarz wraca do domu z przysłowiową „taaaką” rybą. Bardzo często są to na przykład ukleje, które można również ciekawie przyrządzić. Poniższe dwa przepisy zarezerwowane są jedynie dla tych ryb. Inne się do tego nie nadają. Tak przynajmniej twierdzi moja mama, która przed trzydziestu laty była mistrzynią w przyrządzaniu tych potraw. Te stare przepisy nieco zmodyfikowałem.

UKLEJE W CIEŚCIE NALEŚNIKOWYM

Świeżo złowione ukleje sprawiamy, posypujemy odrobiną soli lub mieszanką przypraw do ryb, skrapiamy niewielką ilością oleju i octu winnego. Wstawiamy na kilka godzin do lodówki (może być nawet na całą noc). Przygotowujemy ciasto naleśnikowe z dodatkiem cukru i oleju na jednym jajku z wodą zamiast mleka. Ciasto musi być dość gęste. Ryby moczymy w cieście i smażymy na średnim ogniu kilka minut z obu stron. Podajemy polane kwaśną, gęstą śmietaną.

UKLEJE A'LA MOSKALIKI

Ukleje sprawiamy i mieszamy z dużą ilością soli. Wstawiamy do lodówki na 3-5 dni. Przygotowujemy zalewę octową w proporcji 1:5 lub 1:7 w zależności od upodobań. Do zalewy dodajemy miód, estragon, liść laurowy, ziele angielskie, gorczycę, cebulę, liście wiśni, zielone oliwki. Ukleje zalewamy przestudzoną zalewą. Po 2-3 dniach można już próbować. Tak przygotowane ryby możemy zakonserwować w słoiki, wystawiając je na kilka minut do rozgrzanego piekarnika lub tradycyjnie gotując weka pod przykryciem. Uwaga! Nie zawsze wychodzi. Dlaczego? Tego nie wie nikt.

Na koniec jak zwykle życzę połamania kija, choć to pewnie będzie trudne z tymi rybami, o których dziś była mowa. No i smacznego!

/C.B./

ZAGADKA HISTORYCZNA

Gdzie znajdował się przedstawiony na zdjęciu budynek?



Fot. Z archiwum Józefa Szulca

Odpowiedzi prosimy nadsyłać lub dostarczać do Punktu Informacji Turystycznej, ul. Plac Zwycięstwa 22/2, w terminie do **10.10.2003**.

Rozwiązanie zagadki z poprzedniego numeru:

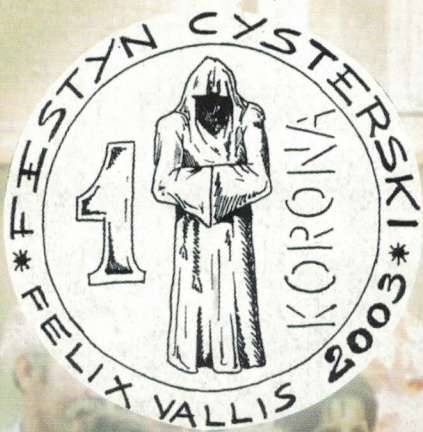
Ozdoba wyeksponowana na zdjęciu znajduje się na kamienicy handlowo-mieszkalnej przy skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Szkolnej.

Na naszą zagadkę wpłynęło aż trzynaście prawidłowych odpowiedzi. Nadesłali je: p.p. **Paulina Jasiak, Kazimierz Rybka, Waldemar Piotrowski, Zdzisław Czarnowski, Radek Schreiber, Teodora Nigmańska, Urszula Ossowicka, Irena Knapieńska, Henryk Ślaski, Anna Żurawska, Mariusz Klesinski** oraz **Ewa Marcinkowska** – wszyscy z Koronowa, a także od pewnego czasu stały już uczestnik konkursu z Poznania, p. **Stanisław Kochański**. Gratulujemy!

Artykuł p. Kochańskiego o mieszkańcach domu, będącego przedmiotem poprzedniej zagadki zamieszczamy na stronie 12.

Jako nagrody wszyscy otrzymują album reprodukcji grafik Leona Wyczółkowskiego. Aby zachęcić wszystkich Czytelników do systematycznego kupowania i zbierania naszego piśmka, oraz stałego uczestnictwa w konkursie, każdy z dzisiejszych laureatów otrzymuje komplet 10 ostatnich egzemplarzy Tematów Koronowskich. Dziękujemy i zapraszamy wszystkich Czytelników do rozwiązywania naszych fotograficznych zagadek historycznych.

Ponadto w drodze losowania książkę „Cystersi na Pomorzu i Kujawach” otrzymuje **Radek Schreiber**. Serdecznie gratulujemy!!



Festyn Cysterski

Koronowscy rycerze zbroją się

Czerpanie papieru

Król Kazimierz Wielki nadaje Koronowskim Cystersom prawa miejskie

TEMATY
Koronowskie

PISMO REGIONALNE

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej
Kolegium redakcyjne: Piotr Bakalarski, Cezary Bosacki, Zenon Rydelski, Jerzy Nowicki,
Izabela Olędzka, Józef Szule (fotoreporter), Grzegorz Myk (redaktor naczelny)
Michał Skalski (grafika)
Redakcja: ul. Paderewskiego 11 (MGOK) tel. 382 25 04
Skład: TMZK
Druk: „Skalski druk” 85-415 Bydgoszcz, ul. Lubinowa 28 tel. (052) 327 71 31
Nakład: 600 egz. Cena 2,00 zł